Marcelina Szlachcic, Niepewność

ta cisza mnie zabija
kolejny tydzień mija
a ty milczysz
(a ty milczysz wciąż)
gdzie dalej się ukrywasz….?
to nie jest moja wina, że ty milczysz
(że ty milczysz wciąż)
zabrałeś mi uśmiech , oddałam ci serce
odkładasz na później, to co najważniejsze
to takie sztuczne, a jednak śmieszne
w środku są dusze, to niebezpieczne
trochę sie gubię, wiesz

tylko proszę bądź ze mną
mimo wszystko bądź ze mną
kiedy w sercu niepewność

ta cisza mnie zabija, ale już nie ważne
kolejny miesiąc mija, inaczej na to patrzę
co czuje rozum, gdy myśli serce?
uśmiech na pozór, zdradzi ci sekret
że czuje ból , to takie piękne
chwile sa krótkie, wspomnienia wieczne
wiem, ze to trudne być tego więźniem
czuje ból, już tego nie chcę

tylko proszę bądź ze mną
mimo wszystko bądź ze mną
kiedy w sercu niepewność